

dwóch wielkich Polaków. drobna wystawka niemiecka tworzy zaledwo dodatek.

Wacław Szymanowski po raz pierwszy wystąpił z tak olbrzymim dorobkiem. Głównym obiektem wystawy jest rozgłosny projekt „pochodu królów

były kuchnie królewskie i dzisiejsza brama wjazdowa, osobnym łukowym krużgankiem, zakończonym dwoma portalami, na którym chce umieścić pochód 25 olbrzymich postaci, uosabiających ideę narodową wcieloną w postaci królów polskich i myślicieli.



Wystawa polska w „Secessyi“ wiedeńskiej: Fragment „Pochodu królewskiego“ na Wawelu.  
Grupa Jagiellonów.

Polskich“, nad którym artysta od lat kilku w ciichości pracował, a który obecnie po raz pierwszy ukazał na widok publiczny. Wspaniała idea artysty znalazła istotnie pełne głębokiej myśli patryotycznej wcielenie w kompozycji artystycznej, w ogólnym rysunku i szczegółach imponującej ogromem figur i ich ugrupowaniem. P. Szymanowski na wykonanym osobno z drzewa i w jednej z górnych sal „Secessyi“ wystawionym modelu uzmysławia całkowicie swój projekt. Proponuje on mianowicie połączenie dwóch skrzydeł Wawelu w miejscu, gdzie

Pochód ten otwiera symboliczna postać Losu, za którą snują się trzy wielkie grupy: Zygmunt III. i Batory w odpowiednim otoczeniu, Zygmunt I., Zygmunt August i Barbara, grupa humanistów, Jagiellonowie i Piastowie. Postaci tego pochodu modelowane z ogromną siłą i polotem mają być podwójnej naturalnej wielkości z brązu. Cały koszt swego projektu oblicza artysta na 400 000 koron. Wobec ogromu wcielonej myśli narodowej, wobec kolosalnego wysiłku talentu artysty, który stworzył w tem dziele rzecz pomnikową, a zamknął

weń pracę całego życia, kraj ma obowiązek, wspinały ten pomysł urzeczywistnić i dać Wawelowi tę ozdobę, która będzie wielkim romnikiem Sztuki polskiej w dobie, która przejęła wielkie dzieło odnowienia prastarej siedziby królów polskich.

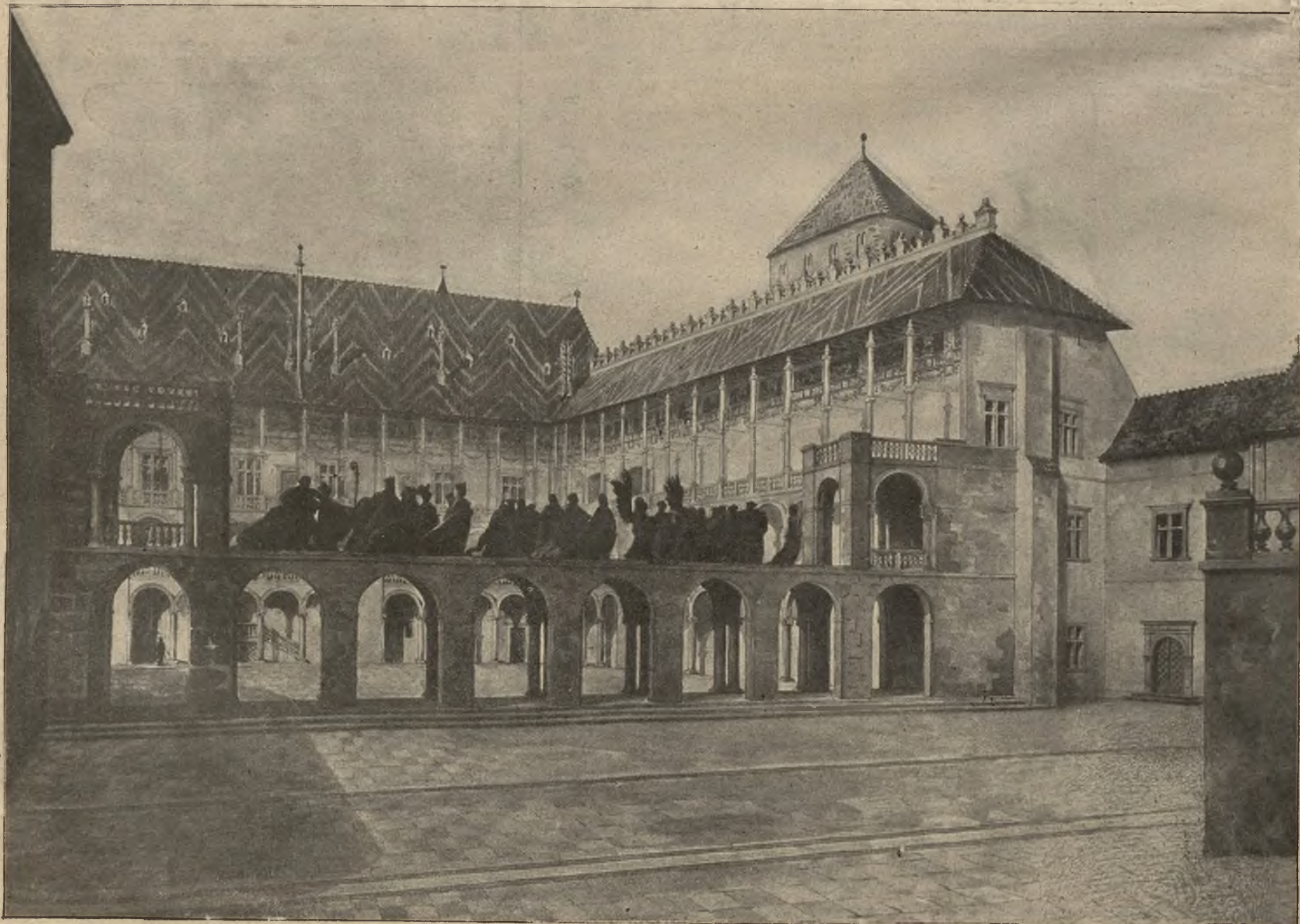
Obok pochodu Wawelskiego, który artysta wystawił w modelu  $\frac{1}{10}$  wielkości naturalnej, znajduje się tu olbrzymi w drzewie wykonany model pomnika Chopina dla Warszawy (Dzieło nagrodzone na konkursie), model pomnika Słowackiego, grupa marmurowa „Macierzyństwo“ i cały szereg prac drobniejszych.

Jacek Malczewski wystawił około 70 obrazów i szkiców, dzieł po większej części u nas znanych, a charakteryzujących bardzo dobitnie jego niezwykle oryginalny indywidualizm i lotną fantazyę. Obok dwu najcenniejszych dzieł „Błędne koło“ i „Melancholii“ obok portretów hr. Wodzickiego, p. Gralewskiego, dra Ł., są tu całe ściany kompozycji drobniejszych mających piętno gienialnej fantazy, a przedstawiających zawsze jakieś zagadki wymagające komentarza. Niemiecka publiczność i prasa nie rozumiejąc symbolów Jacka, zachwyca się tem co przedewszystkiem rzuca się w oko tj. niedoścignioną werwą i precyzyą rysunku i świetnością kolorytu.

Uroczyste otwarcie wystawy polskiej w Secessyi odbyło się w dniu 9 b. m. w obecności ministra oświaty Hussarka, b. prezydenta min. dra Bienenrtha, całej artystycznej i nieartystycznej kolonii polskiej oraz urzędowych przedstawicieli sztuki.

Minister Hussarek z szczególne zajęciem przez przeszło godzinę studyował „Pochód królów na Wawel“ Szymanowskiego, również i b. prezes gabinetu bar. Bienenrth zwiedzał wystawę bardzo szczegółowo i słuchał z zajęciem objaśnień, udzielanych mu przez jednego z artystów niemieckich, a następnie przedstawił się Szymanowskiemu i złożył mu gratulacye.

Obowiązki gospodarza w dniu tz. „Vernissagu“ pełnił w imieniu własnem i nieobecnego kolegi, Jacka Malczewskiego, p. Wacław Szymanowski. Wystawa polska trwać będzie dwa miesiące.



Wystawa polska w „Secessyi“ wiedeńskiej: Plastyczne uzmysłowienie projektu W. Szymanowskiego umieszczenia „Pochodu królewskiego“ na zamku Wawelskim.